



# ZWIĄZEK POWIATÓW POLSKICH

ASSOCIATION OF POLISH COUNTIES

(member of Council of European Municipalities and Regions)

Pałac Kultury i Nauki, XXVII piętro, 00-901 Warszawa 134,  
Plac Defilad 1, skr. pocztowa 7, tel. (22) 656 63 34, fax. (22) 656 63 33

Adres do korespondencji: 33-300 Nowy Sącz 1, skr. pocztowa 119, tel. (18) 477 86 00,  
fax. (18) 477 86 11, e-mail: zpp@zpp.pl, biuro@powiatypolskie.pl, www.zpp.pl

## PREZES ZARZĄDU

Marek Trams  
POWIAT POLKOWICKI

## WICEPREZESI ZARZĄDU

Robert Godek  
POWIAT STRZYŻOWSKI

Jan Grabkowski  
POWIAT POZNAŃSKI

Marzena Kempnińska  
POWIAT ŚWIECKI

Andrzej Płonka  
POWIAT BIELSKI /woj. ŚLĄSKIE/

Zenon Rodzik  
POWIAT OPOLSKI /woj. LUBELSKIE/

## CZŁONKOWIE ZARZĄDU

Cezary Gabryjczyk  
POWIAT ŁASKI

Edmund Kaczmarek  
POWIAT JĘDRZEJOWSKI

Ligia Krajewska  
MIASTO NA PRAWACH POWIATU  
m.st. WARSZAWA

Józef Kozina  
POWIAT GŁUBCZYCKI

Piotr Lech  
POWIAT MILICKI

Krzysztof Lis  
POWIAT SZCZECINECKI

Krzysztof Maćkiewicz  
POWIAT WĄBRZESKI

Mirosław Pampuch  
POWIAT OLSZTYŃSKI

Józef Reszke  
POWIAT WEJHEROWSKI

Elżbieta Smolińska  
POWIAT PRUSZKOWSKI

Sławomir Snarski  
POWIAT BIELSKI /woj. PODLASKIE/

Wacław Strażewicz  
POWIAT GIŻYCKI

Zbigniew Szumski  
POWIAT ŚWIEBODZIŃSKI

Zenon Szczepankowski  
POWIAT PRZASNYSKI

Józef Tomal  
POWIAT MYŚLENICKI

## KOMISJA REWIZYJNA

### PRZEWODNICZĄCY

Michał Karalus  
POWIAT PLESZEWSKI

### Z-CA PRZEWODNICZĄCEGO

Józef Swaczyna  
POWIAT STRZELECKI

### CZŁONKOWIE

Włodzimierz Brodiuk  
POWIAT OSTRÓDZKI

Józef Jodłowski  
POWIAT RZESZOWSKI

Zdzisław Kałamaga  
POWIAT OSTROWIECKI

Ryszard Kurp  
POWIAT WOLSZTYŃSKI

Szczepan Ołdakowski  
POWIAT SUWAŃSKI

Zygmunt Worsa  
POWIAT ŚWIDNICKI

Robert Zakrzewski  
POWIAT RADOMSZCZAŃSKI

## SEKRETARZ GENERALNY

Rudolf Borusiewicz

Polkowice, 14 listopada 2011r.

Or.A.0715/343/11

Szanowny Pan  
Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów

*Szanowny Panie Premierze!*

W imieniu starostów i prezydentów miast na prawach powiatu wyrażam głębokie zaniepokojenie obecną kondycją jednostek samorządu lokalnego.

My samorządowcy nie wahamy się stwierdzić, że w historii rozwoju polskiej wspólnoty dotarliśmy do momentu przełomowego. Podejmowane dzisiaj działania mogą przesądzić o tym, czy Polsce samorządowej przywrócona zostanie rola ustrojowa- istotna rola kreatora rozwoju społecznego i gospodarczego wspólnot mieszkańców. To dziś, rozstrzygnie się czy uda się kontynuować pożądane zmiany państwa, w oparciu o idee, które przyświecały autorom reform samorządowych z 1990 i 1998 roku.

Obecna trudna kondycja samorządu lokalnego jest wypadkową dwóch głównych czynników. Pierwszym z nich jest kwestia finansowa. W pełni rozumiejąc konieczność walki z deficytem sektora finansów publicznych kategorycznie sprzeciwiamy się polityce prowadzonej przez resort finansów, polegającej na „łataniu dziur” w budżecie państwa poprzez przerzucanie zadań do wykonania przez samorząd terytorialny – bez przekazania jakichkolwiek środków, a czasami nawet i zabraniem środków pierwotnie przewidzianych. Dla ilustracji problemu przedstawimy kilka przykładów:

- uchwalona przy negatywnej opinii Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego ustawa z dnia 9 czerwca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej powoduje wzrost wydatków sektora samorządowego – jak wskazują przeprowadzone przez Związek Powiatów Polskich symulacje – o ponad 700 mln zł i to przy założeniu, że realizowane będą tylko zadania wskazane jako obligatoryjne. Co gorsza – większą część tej kwoty pochłonie nie tytułowe wspieranie rodziny, ale w praktyce... tworzenie nowej administracji. Wbrew wszelkim rozsądnym argumentom Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej uznało bowiem, że jest to niezbędne dla sprawnej realizacji zadań. Dodatkowo, przestrzega się samorządy przez nadmiernym zadłużaniem, strasząc wprowadzeniem mechanizmów dyscyplinujących, a jednocześnie z niezrozumiałym uporem, wprowadza się dodatkowe zadania na które państwo polskie dziś po prostu nie stać! Pozbawia się tym samym samorządy, które są największym beneficjentem środków unijnych, ostatnich pieniędzy, które mogłyby przeznaczać na projekty rozwojowe;
- w przyjętym systemie organizacyjnym, to na samorządy powiatowe zostały nałożone zadania związane z aktywizacją lokalnego rynku pracy. Narzędziem służącym do tego celu ma być Fundusz Pracy – tyle tylko, że w roku bieżącym nastąpiło radykalne zmniejszenie środków tego Funduszu przypadających powiatom (np. w województwie podlaskim skala zmniejszenia sięgnęła 70% w 2011 roku w stosunku do roku 2010). Zgodnie z uzyskiwanymi informacjami środków w roku następnym będzie jeszcze mniej, co w praktyce uniemożliwi jakąkolwiek działalność związaną z przeciwdziałaniem bezrobociu i spowoduje radykalne ograniczenie środków przekazywanych z budżetu centralnego na utrzymanie Powiatowych Urzędów Pracy;
- dla wielu powiatów wypełniających role organów założycielskich jednostek ochrony zdrowia, zwłaszcza w regionach o mniejszym finansowaniu, obecne rozwiązania grożą radykalnym pogorszeniem trudnej sytuacji budżetów samorządowych przy praktycznym braku wsparcia podejmowanych działań restrukturyzacyjnych ze strony budżetu centralnego;
- wprowadzony w 2010r. system wyliczania nadwyżki operacyjnej dla budżetów samorządowych i wyznaczonych parametrów do osiągnięcia w 2014r. paradoksalnie najbardziej pogarsza wyniki tych samorządów, które najwięcej inwestują i realizują projekty z dofinansowaniem unijnym;
- w ostatnich tygodniach, w budżety gmin bardzo mocno uderzyła decyzja administracji rządowej o ograniczeniu dotacji na wypłaty zasiłków stałych do 80% pierwotnie

przewidywanej wysokości. Wobec faktu, iż nie ma możliwości wstrzymania wypłaty tych zasiłków, a potrzeby społeczne bynajmniej nie z malały, oznacza to konieczność wyszukania w wykonanych w znacznej części budżetach, środków na uzupełnienie brakujących 20%.

Powyższe praktyki nie przeszkadzały resortowi finansów w podnoszeniu na forum publicznym konieczności ograniczenia deficytu sektora samorządowego, mimo że deficyt ten ma nie tylko nieporównywalnie mniejszą skalę niż deficyt sektora rządowego, ale i ma w całości charakter rozwojowy, a przecież zgodnie z obowiązującymi przepisami, samorząd terytorialny nie może mieć i nie ma deficytu na działalności bieżącej.

Przestrzegając samorządy przed nadmiernym zadłużaniem i strasząc mechanizmami dyscyplinującymi, jednocześnie z niezrozumiałym uporem wprowadza się dodatkowe zadania na które państwo polskie dziś po prostu nie stać! Pozbawia się tym samym samorządy, które są największym beneficjentem środków unijnych, ostatnich środków, które mogłyby przeznaczać na projekty rozwojowe. Nie sposób jest znaleźć uzasadnienie dla tego typu działań.

To wszystko nakłada się na przypisanie powiatom w 1998 roku dochodów nieadekwatnych do zakresu przekazanych kompetencji oraz tradycyjne już obarczanie skutkami realizacji zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, bowiem na ich wykonywanie samorządy otrzymują kwoty nawet kilkunastokrotnie niższe od niezbędnych minimalnych potrzeb.

O skali problemu najlepiej świadczą tak spektakularne zdarzenia jak złożona w dniu 22 września b.r. rezygnacja rozpoczynającego szóstą kadencję burmistrza Nieszawy stanowiąca znak protestu przeciwko polityce państwa, które narzuca samorządom coraz więcej zadań, nie dając pieniędzy na ich realizację, czy zapowiedź starostów powiatów województwa opolskiego, że będą zmuszeni realizować zadania zlecone w skali wynikającej z poziomu ich finansowania przez administrację rządową, tzn. praktycznie zadań tych nie realizować.

Drugim istotnym czynnikiem, mającym ogromny wpływ na obecną sytuację samorządu lokalnego jest fakt, iż w kontaktach z administracją rządową samorządy są obecnie traktowane jak zło konieczne. Z przykrością to stwierdzamy Panie Premierze, ale nie jesteśmy traktowani jako partner w rozmowach z rządem, Problem sięga samych fundamentów konstytucyjnych funkcjonowania samorządu. Bowiem istotą samorządu jest samodzielna realizacja zadań publicznych. Samodzielna – zatem wynikająca z suwerennej decyzji danej wspólnoty samorządowej. Tymczasem owa samodzielność jest krępowana poprzez coraz liczniej pojawiające się, a całkowicie nieuzasadnione standardy wykonywania zadań, czy ich opłacania.

Najlepszym przykładem są tutaj wynagrodzenia i inne uprawnienia nauczycieli, które negocjowane są co prawda przez rząd, ale przekazywane do wykonywania samorządowi terytorialnemu. W konsekwencji interes grupowy określonego środowiska zawodowego przeważa nad interesem wspólnym.

Głos samorządu jest coraz rzadziej brany pod uwagę. Istotne dla samorządu terytorialnego ustawy są kierowane do parlamentu przy negatywnej opinii Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego (najlepszym przykładem jest tu zacytowana już ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej). Akty wykonawcze do ustaw bywają wydawane z pominięciem wymaganego prawem stanowiska Komisji Wspólnej. Patologie sięgają znacznie głębiej. Powiaty nie z własnej winy ponoszą ogromne konsekwencje finansowe niekompetencji Ministra Infrastruktury, który swoje rozporządzenie z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu wydał niezgodnie z Konstytucją, a później nie zauważył sprzeczności z prawem unijnym.

Powracamy także do niechlubnych czasów PRL i tzw. „prawa powielaczowego” – coraz częściej nasze postępowanie jest determinowane nie przepisami prawa, lecz najróżniejszymi instrukcjami, wytycznymi i opiniami przesyłanymi z poszczególnych resortów.

Z powyższych względów, przepojeni głęboką troską o przyszłość naszego kraju, na progu kolejnej kadencji parlamentarnej apelujemy o podjęcie niezbędnych działań przywracających samorządowi terytorialnemu należną mu pozycję.

*Z wyrazami szacunku*

Prezes Zarządu  
Związku Powiatów Polskich

*Michał Woźniak*

Otrzymują:

- Prezes Rady Ministrów, p. Donald Tusk
- Prezydent RP, p. Bronisław Komorowski
- Marszałek Sejmu, p. Ewa Kopacz
- aa.